

N<sup>RO</sup> 61.

# KURYER LITEWSKI

Za pozwoleniem Najwyższego Rządu Najjaśniejszego  
CESARZA Imperatora Caley Rosyi.

Z WILNA 2. MAIA ROKU 1797. WE WTOREK.

JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI Ustawy Wojennej o służbie pieszej Polowej.

Część JEDYNASTA, ROZDZIAŁ 5ty.

Na czym zależy w czasie marszu powinno staranie o żołnierzach eo się tycze ich kwater.

§. I. Kiedy przechodzi przez jaki Powiat Pułk, Batalion, lub Rota, wtedy dać wiedzieć zawczasu Ziemskiemu tego Powiatu Rządowi, posyłając raport, o liczbie głów, jak wiele się znajduje officerów, unter-officerów, dobożów, prostych żołnierzy, iako też koni.

§. II. Ziemskich naczelników jest powinnością doglądać, ażeby na żywności i innych do tego należących artykułach nie brakowało.

§. III. Dalsze potrzeby tak officerowie iako też i prości żołnierze, kupować będą pod czas marszu, równie iako i w miejscu swoich garnizonów, nie wyciągając od gospodarzów, pościeli, świec i czegokolwiek innego, pod odpowiedzialność officerów; w przeciwnym zdarzeniu prostych żołnierzy karać pędzeniem przez różgi. Rozumieć się to ma wyłączając to wszystko, co zwierzchniej władzy rozkazem będzie oznaczono.

Nota: Na wszystkich noclegach tak officerowie iako też prości żołnierze, o cokolwiek oprócz wyżej mianowanego wezwać, gotowemi pieniędzmi płacić będą. Celem zaś zapobieżenia wszelkiemu nieporządkowi, wartość do podwożenia się rzeczy przydawać należy.

§. IV. Każdy gospodarz po miastach obowiązany jest dawać prostym żołnierzom sromy na pościel. Dla ulgi zaś mieszczan i obywateli, starać się onych kwaterować szczerze w domach karbowych; a do dostarczenia sromy i Powiat przyłożyć się jest obowiązany.

Nota: Officerowie każdej rotę wszyscy jeden dom po wsiach zajmować mają; dalsze zaś zostają się dla chorych, a reszta przez ludzi zajęte będą.

§. V. Władze ziemskie odpowiadają tak za cenę iako i za dobroć maki lub chleba, mięsa, i dalszych do żywności należących artykułów. Po wsiach zaś należy umawiać markietanów, ażeby dostawienie tym taniej kosztowało.

§. VI. Kiedy się wydarzy pułkom iść na rewizję, w ów czas pod nowe amunicyjne rekwizyry, winni obywatele dawać na każdą rotę po trzy podwody, a rzeczy skórzane żołnierze na sobie nieść powinni. Gdy zaś będą powracać, dawać tylko jedną na każdą rotę podwodę, albowiem ludzie powinni być w nowych mundurach; stare zaś rozdać się każdemu, a rzeczona liczna podwoda, dać się pod te tylko rzeczy, które być powinny w zapasie, iako to kapelusze i t. d.

§. VII. Jeżeli Pułki lub Bataliony przez cudze Territorium przechodzić będą, na ten czas zostawiać się rozporządzenie do woli Generała komenderującego.

Część DWUNASTA, ROZDZIAŁ 27my.

o długach przez officerów zaciąganych.

§. I. Gdy nieporządne wielu officerów zachowanie się przyprowadziło ich



cyą z Hr. *Suffolk*, który w Izbie Wyższej podał nieskuteczny projekt oddalenia Ministrów teraźniejszych. Zapewniają pisma niektóre, że teraz żadna jeszcze odmiana nie nastąpi. Wraz po przybyciu Sekretarza P. *Wickham* Pošta naszego w *Szwajcarach* zwołano wielką Radę, podobno w okolicznościach zciągających się do pokoju powszechnego. Mówią jednak, iż Cesarz *Jmć* oddzielną z *Francuzami* zawarł ugodę przedsięwziął. P. *Talbot* został wyniesiony na dostojność Pełnomocnego Ministra w *Bernie*.

D. 27. P. *Pitt* pisał do Dyrektorów Bankowych, że gdy jeszcze nie mógł naznaczyć czasu do zaciągnięcia długu nowego, potrzeba zaś kraju nagle są i zwłoki nie cierpiące, dobrze Bank uczyni, jeśli 600. tys. F. S. do skarbu narodowego pożyczyć zechce. Nastąpiło zatem Zgromadzenie Właścicieli Akcyj Bankowych, na którym prawie jednomyślnie uchwalono, iż nie zważając na stan krytyczny w którym Bank się znajduje, przowiązanie do Ojczyzny w najpierwszym bydlę wzglądzie powinno; i sumę żadaną Minister wnet otrzymał.

*Xzē Wallii* Następca Tronu dawał temi czasy obiad wspaniały, na którym same prawie osoby strony *Oppozycyjnej* się znajdowały: *Fox*, *Erskine*, *Russel*, *Moir*, *Bedford*, *Norfolk*, *Devonshire* &c. co iawnym jest dowodem, że się zupełnie znowu do tej partii przywiązał, na której był czele aż do rozpoczęcia wojny teraźniejszej.

*Lord Bridport* z flotą swoją powrócił do *Portsmouth*. Eskadra Admirała *Seymour* z 5 okrętów złożona w krótkie wyśiść ma pod żagle na tajemną wyprawę; do południowej *Ameryki*, czyli też do *Hawany*, nie wiadomo; sekret duszą jest rzeczy; ten w ręce nam niedawno podał wyspę *Trinidad*; o której zdobywcy żesmy zamyślali, nikt prócz najwyższych Komendantów nie wiedział. Admirał *Wanderput* stanął szczęśliwie w *Hallifax*, mając zaślaniać połow *stockfishu*, w przeszłym r. od Admirała *Richery* znacznie pomieszany. Admirał *Nelson* z częścią floty opuścił *Lisbonę*, idąc na spotkanie bogato ładownych okrętów, które z *Ameryki* do *Cadix* są spodziewane. W krótkie *Jervis* odebrałszy poślane mu z *Anglii* posiłki, pójdzie za nim. *Duncan* i *Colpoys* w znacznej liczbie fregat i okrętów, trzymają w zamknięciu wszystkie porty *Hollenderskie* i *Francuskie*, zabierając nieprzyjaciółom statki, skoro się z nich wychylić odważą. Do *Irlandyi* północnej, coraz więcej wojska Rząd wysyła.

W Parlamencie *W. Brytanii* i *Irlandzkim* nie nowego nie zaszło, prócz dawno wiadomego narzekania *Oppozycyjnej* strony na niedbalstwo Ministrów, w zapobieganiu niebezpieczeństw krajowi grożącym, przez spodziewane *Francuzów* do nas wtargnienie. P. *Pollen* zapowiedział, iż d. 7. Kwietnia poda projekt upraszania Króla *Jmci*, aby odnowić razczy rozpoczęte, i wraz przerwane o pokoy negocjacye, lub narodowi oblauił przyczyny,

przynaglające do dalszego straszliwej wojny prowadzenia. Nie jest jego myślą, tym wniesieniem czynić Ministrów przykrość; chce owszem *Narod Angielski* pobudzić, ażeby im szczerze dopomógł, albo do przywrócenia dawno pożądanego pokoju; albo do łożenia życia i msiątkow na wojnę, jeśli ta jest nieuchronną.

Ktokolwiek czytał mowy P. *Grattan* miane w *Irlandzkim Parlamencie*, uparzył w nich wielkie podobieństwo do mów sławnego *Mirabeau* w r. 1789. i 90, przy rozpoczęciu rewolucyi *Francuskiej*. *Grattan* to znaczy w swoim narodzie, co *Fox* w Parlamencie *W. Brytanii*.

P. *Sames* przedtym Posel Króla *Duńskiego* w *Madrycie*, wydał teraz dzieło zawierające naydokładniejsze wiadomości o morskich siłach Korony *Hiszpańskiej*; z tego się pokazuje, że w *Cadix*, *Ferrol*, i *Carthagena*, głównych Narodu tego zbrojowniach, znajdowało się przed rozpoczęciem wojny. 76 okrętów liniowych, 52. fregat, 10. korwet, 9 szeków, 43. brygantyny, 4 galery, 24. galioty do bomb rzucania, batow i mniejszych 124; ogółem wszystkich 347. wojennych okrętów.

z *Paryża* 6. Kwietnia z *Gazety Frankfortskiej*.

Gdy się już Elekcye na Zgromadzeniach pierwotkowych dość spokojnie zakończyły, zwraca się dziś cała *Narodu* troskliwość na wybor blisko następujący Reprezentantów ludu *Francuskiego*; któremu przez nayokrutniejszy wyżydzenie, datą na Radach i w pismach publicznych imię Panującego; rozsądny zaś człowiek widzi w nim słabość właściwą starości, i dziwactwa chorego dziecięcia. Trzeba dziś wybrać 250. *Deputowanych*; więcej 300. tys. jest Kandydatów; a Rzplca w podobieństwie do dziedziczki bogatej, sama niewie, komu rękę ma oddać. Liczymy 200. 2 okładem obywatelskich zachadzek; każda coraz innych ma bohaterów. Naymniey znaczący człowiek w pośrodku nich stanąwszy, głośno woła. Otam jest! Gdybyż przecie te zachadzki między sobą zachowały zgodę i iedność! Gdyby zacnych prawdziwie obywatelów szacować umiały! Ale iak *Astronomowie* upatrzili na koniecznym okręgu plamy nieiaki; zazdrość i nienawiść znajdą ie w nayciotliwszym życiu *Catona*.

Usuwaia teraz od urzędów publicznych pisarzów zawołanych, co z takim niebezpieczeństwem i sławą przeciw Tyranii *Robertsiera* walczyli; los ich tenże sam potkał, co niegdy *Karola* 12 który naieździł długo państwa sąsiedzkie, Korony rozdawał, a później żył utajony w *Tureczynie*. Każdy im dziś wyrzuca, iż uniesieni ambicyą, dostojenstw pragną naywyższych; właśnie iakby ambicyą powodowani chcieli stanąć na takim stopniu, z którego w szród okropnych niebezpieczeństw niezapść trudno.

( Reszta w dodatku. )



N<sup>RO</sup> 61.

D O D A T E K

D O

KURYERA LITEWSKIEGO

Z WILNA 2. MAIA ROKU 1797. WE WTOREK.

*Dokończenie z Paryża.*

A jeśliż zdania *Elektorów* na wyniesienie ludzi cnotliwych i odważnych na wszystko, nie zeydą się przypadkiem; niec-  
że wszyscy zawczasu czytać zaczynają Księgę *P. Montaigne*; są tam dwa śliczne rozdziały o śmierci: kto jeszcze w życiu został po krótkim *Robertspiera* panowaniu, musiał ich na pamięć się nauczyć.

Wiemy, kogo się nam mieć nie chce w *Reprezentacji* Narodowej; kogo wybrać trzeba, iśczęśmy się nie rozmyślili. Dalecy od *Patronów*, i *Kupców*, ludzi nowy h i dawniey oś znaczących, młodych i starych, oświeco-  
nych i nieumiejętnych, obywatelów żołnierzy i żołnierzy obywatelów, *Konstytucyjnych* i *Kon-  
sytuowanych*! Cóż się dzieje z nami! czegoż  
przecie chcemy! Czy żeby nowe ludzi po-  
kolenie z Nieba zstąpiło, umiejące wszystkim  
dogodzić wymysłom, wszystkie uciszyć namie-  
ności! Gdyby jeszcze żył *Esop*, komużby lepiej  
bayko o żabach jak nam służyła!

*Lifty z Cadix* donoszą iż *P. d' Ambli-  
mont* umarł z ran odniesionych w bitwie d. 14.  
Lud wszystkie dał niewątpliwe dowody przy-  
wiązania i szacunku *Emigrantom Francuzkim*,  
którzy prawie jedni z *Angielską* flotą mieli do-  
czyenia.

*Armia Włoska*

*Generał en Chef* do *Direktoryatu* wyko-  
nawczego z głównej kwatery *Gorice* 25.  
*Marca* r. 5.

Donieśm już *Obywatele* *Direktorowie*,  
iż kolumna woysk *Austryackich* zamkniętą by-  
ła między *Dywizjami* *Generałów* *Masena* i  
*Guieux*, ostatni z *Coporetto* szedł za nią aż  
do wąwozów. Inna nieprzyjaciół kolumna z  
*Clagenfurth* wystąpiwszy uderzyła w *Tarwis*  
na *Dywizję* *Maseny*, ażeby tym sposobem  
półki zewsząd opasane ratować. Po zaciętym  
nad inne spotkanie, górował *Masena* i wiele  
brańców zagarnął między którymi 3. znaydu-  
je się *Generałów*. *Kirysierowie* *Cesarscy* od  
*Renu* niedawno sprowadzeni, ucierpieli naj-  
więcej. Tegoż czasu *Gen. Guieux* przyszedł  
do *Clause* nie zpuszczając z oka innej ko-  
lumn. Mieysce to aczkolwiek mocno oszań-  
cowane wziął szturmem, po długiej bitwie,  
na której *Bon* i *Verdier* *Generałowie* na

czele 4. i 43. pół-brygady mężnie się stawili.  
*Gen. Kobloss* bronił się w *Clause* z 500. *Gre-  
nadyerami*. *Woijnym* obyczaiem postępując  
w pień wyciąć należało żołnierzy walecznych,  
lecz dotąd okrutne prawo nie było u nas użyte.  
*Kolumna Austryacka* widząc *Clause* zdobyte,  
marsz pośpieszyła; okrążył całą *Masena* i za-  
brał, ( jakśmy w Nrze 60. doniesli ) *Dono-  
sę* o tym zdarzeniu jak nayprędzey; terazni-  
sze okoliczności naymnieyszego zpożnienia  
nie cierpią.

Pasma gór *Alpeyskich* przedzielające od  
*Włoskiej* *Krainy* *Francyą* i *Szwajcary*, oddziela  
zarównie *Tirol Włoski* od *Niemieckiego*, *We-  
necyą* od *Państw Cesarzkich*, *Karyntią* od *Hrab-  
stwa Goricii* i *Gradiski*. *Dywizya* *Maseny* prze-  
szedłszy *Alpy Włoskie* wstęp do *Noryckich* za-  
jął. Tu nieprzyjaciół swoje kolumny z ich  
bagażami wprowadził, ztąd mu wynieść było  
niepodobno. *Bitwę* pod *Tarwis* wyżej obło-  
kow ztoczyć przyszło, na górze dającej pro-  
spekt *Niemców* i *Dalmacyi*: śnieg po wielu  
mieyscach leżał jeszcze na 3. stopy, *Kawale-  
rya* nasza po lodach ucierać się z nieprzyja-  
cielską musiała.

*Buonaparte.*

*z Paryża* 9. *Kwietnia* z *Gazety Berlińskiej*.

*Generał Moreau* często bywa na *Radach*  
*Woijnnych* u *Ministra* w obecności *Gen. An-  
gereau* odprawowanych. Wynajdują tam po-  
dobno środki ułatwiające zagaenie nad *Renem*  
*kampanii*. Lecz jeśli *Austryackie* *fity* dużo są  
osłabione oderwaniem wielu *Regimentów* do  
*Wto* h i *Państw* *dziedzicznych*, i to nie niew-  
pewna, że woyska *Francuzkie* chociaż dość  
liczne nie nadto mogą przedsięwziąć w tych  
*stronach* co ważnego.

Zbývá im na pierwszych nawet potrze-  
bach. Chciwość i nienasycone łakomstwo do-  
zorcow wszystko pożarła. *Generałów* i *Offi-  
cyerów* *sztabowych* zmieniają bezprześcanku.  
*Ludzie* w *Paryżu* dobrze znani, których w  
obozach dotąd nie widziano, chcą sobie wszyst-  
ko przywłaszczyć. *Żołnierz* nikomu już za-  
ufać nie chce i nie może. *Jedyna* jeszcze na-  
działa w znanych do *Administracyi* *talentach*  
*Gen. Hoche*. Lecz jeden człowiek czyliż po-  
trafi dostarczyć tylu potrzebom?

*Rada woyskowa* dała d. 8. swódy wyrok



przeciw obwinionym o spisek ostatni. Oskarżeni w liczbie 4. zasłużyli wprawdzie na karę śmierci, sąd jednak zważając, iż bardziej zamyślem ich fanatyzm niejaki niż chęć zgubienia Ojczyzny kierował, mając prawo zmniejszenia kary, skazule 2. na 10. letnie więzienie, 1. na 5. letnie, czwartego nakoniec na rok jeden. Tegoż dnia ogłosił Dyrektoryat że przeznaczeni na więzienie winowaycy, za chęć przywrócenia dostojności Królewskiej ukaranemi jeszcze nie są, ponieważ sąd wojсковy uważał ich tylko jak zaciągających żołnierza w kraju dla Mocarstwa nieprzyjawnego; kazał więc wszystkich przeprowadzić do więzienia w *Temple* i do sądu oddać przyzwoitego. Tenże Dyrektoryat wydał rozkaz burzenia twierdz *Mediolanu* i *Mantui*, zasypania portu *Trieste* &c. chcąc do przedsięwzięcia *Austryę* nakłonić. Skarb narodowy w gorszym coraz jest stanie, zmniejszone dochody; pensye wszystkim prawie od kilku miesięcy zalegają. Minister interesów wewnętrznych żądał niedawno 20. mill. na wydatki Departamentu swojego. Po ścisłym roztrząśnieniu Rada tylko 1. million 500. tysięcy wyliczyć mu kazała, dostrzegłszy niezmierną w rachunkach omyłkę. *Gen. Angereau* do armii *Włoskiej* dziś wyjechał.

z *Lisbony* 8. *Marca* z *Gazety Leydeńskiej*,

Weszło do portu naszego 50. okrętów

*Angielskich*, które tu przywiozły kilka regimientów Kawaleryi. Nie spuszczaąc się na woyska posilkowe, iakożkolwiek liczne i bitne. *Rząd* Nasz sam się zatrudniać nie prześtaie przygotowaniem do obrony sprawiedliwej. *Admiralicja* do Policji całego Królestwa *Monarszy* rozkaz prześłała, ażeby zaciągano jak najwięcej *Maytkow*, *Sternikow*, i młodzieży służyć mającej na wojennych okrętach Królewskich. Od *Setubal* do *Figueyra* leżącym miastom portowym zalecono, aby też czyniąc zaciągi, wzięły od właścicieli i Armatorów okrętowych rejestr ludzi w ich służbie będących, którzy mają od 20. do lat 30. z nich każdy w przypadku potrzeby, powinien będzie dostawić 4. *maytkow* najzdadniejszych, z dobrej woli, ku obronie powszechny.

z *Cadix* 16. *Marca*. z *Gazety Leydeńskiej*.

*Admirał Gravina* przybywszy do portu naszego, wraz obiół najwyższą floty *Hiszpańskiej* kommandę, i potrzebne wydał ordynanse, ażeby we wszystko opatrzona, za dni 15. wyjść pod żagle była gotowa. W krótko też Sąd wojсковy zagał posiedzenia swoje. Ma przed nim stanąć *Admirał Cordova*, ze wszystkimi Oficerami, których oskarżył o nieposłuszeństwo.

## POZEW UNIWERSALNY.

Gdy na majątek *Jozefa Jelenkiego*, *Krayczego Mozyrskiego*, do którego należy miasto *Sopockin*, *Folwark Wołyńczowszczyzna*, las *Wolka* i *Wsie Dorgun* i *Kadysz*, przez Dekret od dnia 31. *Stycznia* *Concursus Creditorum* się otwierał, a termin *Likwidacyiny* na dzień 9go *Sierpnia* o godzinie 8. z rana wyznaczony, więc oznajmuie się to wszem obec i komu o tym wiedzieć należy i wszyscy, którzy mniemają mieć pretensye do wspomnionego współdłużnika i majątku jego zagrabanego, niniejszym zapozywani będą, ażeby w naznaczonym czasie na *Kommissyę Regencyiną* tuteyszą osobiście, albo przez *Plenipotentow* opatrzonych *Informacyą* i *Plenipotencyą* stawili się, do czego im w niedostatku znajomości *Konsyliarz Kryminalny Labesius*, i *Fiskal Kamery Ficht* i *Adwokaci Regencyi Mietelski*, *Humnicki*, *Rukiewicz* ztąd, do stawienia podaje się, pretensye swoje likwidowali, weryfikowali i potym podziału *Masy* majątku oczekiwali, iednak z tym ostrzeżeniem, iż niemeldujący się *kredytoro-*wie z swoimi pretensyami do *masy* nie dopuszczają się, a wieczne milczenie przeciw drugim *kredytorom* na nich nakładać się będzie. Dan w *Białymstoku* dnia 27. *Lutego* 1797.

*Kommissya Regencyina Królewsko-Pruska*

de *Beyer*.

*Jan Truchnowski* był *Strażnikiem* w *Puszczach Ekonomicznych Grodzieńskich* *kwatery Mostowskiej*, w czasie rewolucyi *Polskiej* ze *Strzelcami* *Puszczowemi* i on poszedł pod *Warszawę*. Zkąd gdzie się obrócił: Pozostała jego żona *Teofila Truchnowska* w teyże *kwaterze Mostowskiej* we *Wsi Mikielewsczynie* mieszkająca od *Roku* 1794. o swoim mężu nic niewie, w biednym stanie pozostała małżonka z najgłębszą pokorą uprasza *Publiczności*, ażeby gdy kto wie o życiu. albo o śmierci tego *Pana Jana Truchnowskiego* raczył nieodwłocznie ją uwiadomić *Pocztą*, adresując do iey *List* do *Grodna*.